

GAZETA LWOWSKA

BURA REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Lwów, plac Smółki 3. I. p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte
wzobo od opłaty.

Telefony:
REDAKCJA:
21—18
ADMINISTRACJA:
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-iej POPO-
LDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĘCANYCH
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

**CENA
NUMERU**

20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do
domu 4.80 i dostawa 5.90. Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5.90 —
Zagranicą 7.— P. K. O. Nr. 141.690.

Przedwyborcze oblicze Niemiec.

Niedzielne wybory do Reichstagu z wielu powodów wybiegają daleko poza wewnętrzno - polityczne problemy Rzeszy niemieckiej, tem bardziej, że charakterystyczną ich cechą jest to, że odbywają się one pod hasłem zmian w polityce zagranicznej. Hasłem tem operują niemal wszystkie stronnictwa. Rewizja granic wschodnich, obalenie planu Younga, Anschluss, oto główne punkty programu wyborczego wszystkich stronnictw. Różnica polega tylko na metodach, jakimi owe punkty poszczególne stronnictwa pragną zrealizować.

Zwłaszcza stronnictwa prawicowe, a po części i centrowe, idąc do wyborów bez ścisłego programu wewnętrznego, nie mają konkretnych celów, o którychby mogli mówić ludowi na zebraniach wyborczych, sięgając do rezerwuów zagranicznych.

W pierwszym rzędzie wyborcze hasła polityczne są skróconawce przeciw Polsce. „Wschód niemiecki” stał się obecnie bardzo modnym. To też wszystkie niemal partje niemieckie w swych odezwach wyborczych domagają się zwrotu „urazonych” ziem polskich. Czynią to nawet demokraci, a i komunistki wschodnio - pruscy nie zapominają o „korytarzu”.

Zaraz po tem najwięksey krzyk wyborczy rozlega się przeciw planowi Younga. Odezwy i przemówienia wyborcze całkiem otwarcie głoszą, że przyszły parlament niemiecki, w którym nacjonalistki chcą mieć większość, musi ratyfikację tej ustawy unieważnić.

Jak wygląda obecny układ partyny w Niemczech? Idąc od prawicy ku lewicy, spotykamy na pierwszym miejscu „sojalistów narodowych” Hitlera. Program tego stronnictwa jest niezwykle antysemiecki i skrajnie nacjonalistyczny, a w programie społecznym próbuja Hitlerowcy przeliczyć nawet komunistów.

Tuż za nimi idą nacjonalistki, rozbiłki dziś na dwa odłamy. Jeden pozostał przy boku dawnego wodza swego, Hugena Bera, drugi, secesjonujący, ulokował się wokół Westara i Treviranausa.

Obok nich stoi potężny Landbund z ministrem żywienia Schiemem na czele, oraz dawna partja Stresemanna, „niemiecko - ludowi”, wśród których czołowe stanowisko zajmują Curtius i Scholz.

Katolickie „centrum” było po sojal-demokratkach najliczniejszą partją w Reichstagu. Czołowym jego mężem jest obrotniczy kanclerz, Dr. Brüning. Do stronnictw centrowych należy dalej zaliczyć „partję państwową”, powstałą niedawno dzięki złączeniu się partji demokratycznej i Zakonu Młodych Niemiec.

Na lewo mamy sojal-demokratów, najliczniejszą dotychczas stronnictwo, które zdołało przy ostatnich wyborach skupić 9 milionów głosów, oświadczające się stałe za polityką pokojową, co jednak nie przeszkadza im mówić o potrzebie „pokojowej” zmiany granic Polski. Na najskrajniejszej wrzeszcz lewicy mieszczą się komunistki.

Te to ugrupowania staną w dniu

z ostatniej chwili.

Sędzia śledczy zastosował areszt prewencyjny względem przytrzyma- nych byłych posłów.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. Dziś o godz. 6 rano powrócił do Warszawy prokurator Michalowski, który przebrzeszczał nad Bugiem. Wobec przekazania przez władze administracyjne sprawy władzom sądowym, nastąpiło również przesłuchanie zatrzymanych b. posłów przez sędziego śledczego Sądu okr. w Warszawie, Demanta. Przesłuchanie szło po linii art. 101 kod. karnego, który mówi o przygotowaniach do zbrodni zamachu na ustalony ustrój państwowy i przewiduje karę do 10 lat ciężkiego więzienia.

Rezultatem przesłuchania było ze strony sędziego śledczego zastosowanie jako środka prewencyjnego, aresztu w odniesieniu do wszystkich zatrzymanych b. posłów. W ten sposób wszyscy zatrzymani b. posłowie pozostaną nadal w Brześciu. Środek ten ma moc w ciągu dwóch miesięcy. Aresztowani pozostają do dyspozycji sądu śledczego. Decyzję sędziego śledczego aresztowani mogą zaskarżyć do Sądu okręgowego.

Warszawa, 12 września. Z Bydgo-

Papiery wartościowe na kwotę 200.000 zł. podjęto bezprawnie z depozytu sądowego.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. Z Poznania donoszą: w sposób niezwekowy wyrafinowany podjęto z tut. depozytu sądowego papiery wartościowe na kwotę około 200.000 zł. Niewyśledzeni dotychczas sprawy szalfasowali dokument Sądu okręgowego w Katowic-

achy donoszą: Dziś w nocy aresztowano w Wejherowie jeszcze jednego b. posła z Klubu Narod., Kwiatkowskiego. Został on odwołany również do Brześcia.

Warszawa, 12 września. Dzisiejszy „Przedłaj Wieczorny” donosi: W kołach opozycji opowiadają o zarzutach, jakie postawiono aresztowanym b. posłom. B. poseł Liebermann oskarżenia zagranicą otrzymaniu pożyczki dnia zagranicą otrzymaniu pożyczki dla Polski. B. poseł Barlicki stoi pod zarzutem przygotowania zbrojnego powstania, a równocześnie stawiany jest mu zarzut uprzedzenia szmuglu obrobami zagranicą. Witos odpowiadał ma za podburzające przemówienia o charakterze natiypaństwowym. B. poseł Ciolkosz oskarżony jest o podobne przemówienia na wiecach, oraz odpowiadać ma za swoją mowę w Berlinie, w której odeptałw Pomorze Niemc.

B. poseł Dębski odpowiadać ma za zorganizowanie rozruchów w Gdyni. Równocześnie w Sejmie rozeszły się pogłoski, iż b. poseł Baginski został zwolniony z aresztu na mocy decyzji władz sądowych.

Równocześnie w Sejmie rozeszły się pogłoski, iż b. poseł Baginski został zwolniony z aresztu na mocy decyzji władz sądowych.

Wybuch wulkanu Stromboli.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. Z Rzymu donoszą: po 11 latach milczenia wulkan Stromboli na wyspie tej samej nazwy w południowych Włoszech rozpoczął silną działalność. Krater zjele obryzmił masami lawy, która rozlewała się, poczyniła duże spustoszenia. Wiele osób zostało rannych. Ludność wyspy została ewakuowana przy pomocy torpedowców włoskich. W

okolicy Florencji odczuto lekkie trzęsienie ziemi.

Rzym, 12 września (PAT). Wybuch wulkanu Stromboli spowodował ofiary w ludziach. W miejscowości Ginostira, jak dotychczas stwierdzono, 4 osoby poniosły śmierć a 9 jest rannych. Ludność wyzwa pomocy.

Budapeszt, 12 września. (PAT). W miejscowości Nyufan odczuto wczoraj rano dwukrotnie trzęsienie ziemi.

tyką wypełniania traktatów pokojowych i zdecydowaną walką z ich kłauzulami.

W tej chwili trudno ocenić szanse wyborcze poszczególnych stronnictw. Jedna raczuba zdaje się mieć największy widoków: zwycięstwo grup skrajnych, zwłaszcza z prawego skrzydła, co oczywiście utrudniłoby zagraniczną pozycję Niemiec, ale utrudniłoby również usiłowania światowego pacyfizmu.

Wyniki ciągnięcia loterii klasowej.

(Telefonom od naszego korespondenta.)
Warszawa, 12 września. Dziś, w czwartym dniu ciągnięcia 5-tej klasy Państwowej Loterii padły następujące wygrane:

Przed przerywą:
Po 5000 zł. Nr. 51302, 86757,
125066, 1359111
Po 3000 zł. Nr. 161078, 205687;
Po 2000 zł. Nr. 105399, 108417,
163962, 148593;
Po 1000 zł. Nr. 7934, 26094, 26604,
30611, 68621, 109948, 127165, 133081,
188831, 207146, 209099.
„Przedłaj Wieczorny” donosi: W kołach opozycji opowiadają o zarzutach, jakie postawiono aresztowanym b. posłom. B. poseł Liebermann oskarżenia zagranicą otrzymaniu pożyczki dnia zagranicą otrzymaniu pożyczki dla Polski. B. poseł Barlicki stoi pod zarzutem przygotowania zbrojnego powstania, a równocześnie stawiany jest mu zarzut uprzedzenia szmuglu obrobami zagranicą. Witos odpowiadał ma za podburzające przemówienia o charakterze natiypaństwowym. B. poseł Ciolkosz oskarżony jest o podobne przemówienia na wiecach, oraz odpowiadać ma za swoją mowę w Berlinie, w której odeptałw Pomorze Niemc.

B. poseł Dębski odpowiadać ma za zorganizowanie rozruchów w Gdyni. Równocześnie w Sejmie rozeszły się pogłoski, iż b. poseł Baginski został zwolniony z aresztu na mocy decyzji władz sądowych.

Przezwiezł:
Po 5000 zł. Nr. 83482, 137978,
188879,
145875, 151292, 155012.
Po 2000 zł. Nr. 47659, 102873,
129462, 1292974;
Po 1000 zł. Nr. 36127, 63315,
84467, 119269, 133912, 135106,
163137, 176731, 182338, 184694.
Po 600 zł. Nr.: 7689 14324, 45543,
46656, 60962, 81033, 116418, 120418,
120568, 144873; 189912, 197566,
203073.

Min. Kwiatkowski wraca do Warszawy.

Praga, 11 września (PAT). Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, zwiędził dziś huty w Włokowicach o-raz Zakłady żarowe. W dalszym ciągu pan Minister odwiedził konsulatu polski w Morawskiej Ostrawie, gdzie przyjął przedstawicieli miejscowej ludności polskiej. Wieczorem, po bankiecie, wydanym przez Radę miejską, wyjechał wraz ze swą rodziną do Warszawy. Z okazji pobytu gości polskich w Bratislawie odbyła się wczoraj zwołana przez tamtejszą Izbę handlowo-przemysłową konferencja, na której omawiano możliwość współpracy gospodarczej polsko - czeskosłowackiej. Specjalnie uwzględniono wykorzystanie przez Polskę czeskosłowackiego portu na Dunaju i ożywienia komunikacji między Gdynią a tym portem.

Rada Banku Polskiego.

Warszawa, 11 września (PAT). Dnia 11 września b. r. pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego dra Wł. Wróblewskiego, odbyło się dwuzwyczajne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym Rada, po wysłuchaniu sprawozdania dyrekcji i komisji o położeniu gospodarstwa w sierpniu, ustaliła wytyczne dalszej działalności: kredytowej Banku, poczem zatwierdziła szereg wniosków administracyjnych.

Katastrofa tramwajowa w Odessie.

Moskwa, 12 września. (PAT). Wczoraj rano w Odessie wydarzyła się katastrofa tramwajowa, która pociągnęła za sobą śmierć 8 osób. Około 50 osób odniosło rany. Powodem katastrofy było zepsucie się hamulców.

Włoski atak na sekretarjat Ligi Narodów.

Wśród powodzi wielkich i drobnych sporów, wśród powodzi skarg, niezadowolonych projektów i nowych zapewnień o wiecznym pokoju, na terenie Ligi Narodów wypływa drobna napotrze sprawa, posiadająca jednak doniosłe znaczenie.

Chodzi o strukturę organizacyjną Sekretariatu Ligi Narodów. Nie jest to sprawa techniczna, lecz wybitnie polityczna. Jak wiadomo, Sekretariat Ligi Narodów jest jedną instytucją o charakterze stałym, peyanonimowym w tej międzynarodowej organizacji. Gdv Rada i Zgromadzenie Ligi zwolywane są co czasu do czasu, dorywczo, Sekretariat nietylko posiada ważne znaczenie, jako stale urzdująca instytucja, do której zwracają się wszystkie kraje świata, lecz również jest ciałem wykonawczym, wprowadzającym w życie uchwały Rady i Zgromadzenia. Personal Sekretariatu, mianowany włącznie przez sekretarza generalnego, doboriany był z bacznej zolnoych i wybitnych jednostek poszczególnych krajów. Aby wszyscy członkowie Ligi posiadali swych obywateli w Sekretariacie, dążono do tego, by reprezentowane też były wszystkie przynależności państwowe wśród technicznego personelu Sekretariatu. Dotychczasowy system angażowania funkcyjnarzów polegał na tem, że umowę z nimi zawierano — zwłaszcza na nimi zwracając szczególną uwagę — w najbliższym czasie.

Brak stałości w stosunku umownym między Sekretariatem Ligi a jego funkcyjnarzami wywołał taką sytuację, że co wybitniejsze jednostki poczuły swą techniczną pracę w Genewie, szukając innej, jeśli nie bardziej zaszczytnej i dochodowej, to w każdym razie bardziej stałej i pewnej. W tym też sposób stał sekretarz generalny o ciągu kilku ostatnich lat: dyrektora sekcji rozbrojenia Hiszpana Madarag, który objął katedrę w Oksfordzie; następcę tego, Erik Colban, został powołany norweskim w Francji; Szwed Jacobsen, jeden z najzdolniejszych współpracowników Sekretariatu, objął poważne stanowisko w rządzie szwedzkim. Anglijszy sir Galter, pani Crowder-Kershaw (z sekcji mniejszości narodowych) — porzucają swą pracę w Genewie w najbliższym czasie.

Aby zapobiec „wycieczce” personelu Sekretariatu, ostatecznie Zgromadzenie Ligi wzięło specjalne kroki, celem opracowania wyciecznych stabilizacji technicznych pracowników. Komisja ta przygotowała na najbliższe Zgromadzenie szereg zaleceń, ustalających nowe normy angażowania funkcyjnarzów na stałe (nie — jak dotąd — na 7 lat z ewentualnym tylko prawem przedłużenia umowy) i wprowadzających nową skalę płac. Zaliczania te mają na celu utrzymanie stałego kompletu pracowników technicznych, którzy długotrwałym doświadczeniem mogły przynosić wielkie korzyści. W tym też właśnie rozpoczyna się zarodek konfliktu. Przeciw stałości „międzynarodowego” personelu Sekretariatu wystąpił wbrew opinii pozostałych 11 członków komisji, reprezentanci Niemiec i Włoch. Bardziej ostro ujęły tę sprawę Włochy, które nawet wystosowały do Ligi specjalną notę. Włochy występują przeciw dotychczasowej zasadzie angażowania funkcyjnarzów według uznania sekretarza generalnego z postórd wybitnych jednostek poszczególnych krajów. Nota włoska żąda, aby przyszłość rządu narodowe delegowały swych przedstawicieli do Sekretariatu, aby w pracach Sekretariatu przedstawiciele ci reprezentowali interesy swego kraju i aby każdej chwili mogli być przez swój rząd odwołani. System dotychczasowy, gdy funkcyjnarz Sekretariatu przestawał być w swej pracy Anglikiem, Francuzem czy Włochem, miał się „międzynarodowywać” i stał się „międzynarodowym” i miał obowiązek pilnowania słusznych praw i interesów wszystkich członków Ligi, występując

nieraz przeciw własnemu krajowi — Włochy uważają za niedopuszczalną.

Prasa włoska bije z tego powodu na aalrm. Powołując się na fastyzowską ustawę z 1927 r., zakazującą poddanym italskim obejmowania jakichkolwiek stanowisk w reprezentacjach politycznych cudzoziemskich lub międzynarodowych bez zezwolenia rządu włoskie-

go, pisma stawiają tę sprawę na ostrzu noża.

Zgromadzenie Ligi Narodów będzie miało trudne zadanie zatwierdzenia noty Włoch i sprzeciwu Niemiec w sposób chroniący niezależność i istotną „międzynarodowość” Sekretariatu. L. H.

Echa aresztowania b. posłów.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa, 12 września. Wystąpienie warszawskiej Rady adwokackiej w obronie aresztowanych posłów obudziło szereg zastrzeżeń przedewszystkiem w naczelnych władzach sądowych. Wzoraj wieczorem rozszły się pogłoski o możliwości rozwiązania Rady, które jednak dotychczas nie sprawdziły się. Jutro odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej, reprezentującej wszystkie organizacje prawnicze. Zaproszenia do delegatów powitoc-

nalnych rozszłało wczoraj telegraficznie.

Warszawa, 12 września. (P. A. T.). „Express Poranny” donosi, że władze administracyjne przekazały wczoraj aresztowanych b. posłów prokuratorowi sądu okręgowego w Warszawie Michalowskiemu. Prokurator Michalowski wyjechał wczoraj w południe do Brezicia nad Bugiem, gdzie znajduje się aresztowani. Prokuratorowi Michalowskiemu towarzyszy okręgowy sędzia śledczy Demant.

Wielka mowa Brianda

w sprawie Paneuropy.

Genewa, 11 września (PAT). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów minister Briand wygłosił wielką mowę, w której uzasadnił stanowisko Francji wobec najaktualniejszych zagadnień polityki europejskiej i światowej. Francuski minister spraw zagranicznych zaznaczył, że moralny autorytet Ligi Narodów z roku na rok wzrasta i że w tym wzroście tego autorytetu Ligi Narodów widzi najpewniejszą gwarancję utrzymania i wzmożenia pokoju. Projekt Kelloga stworzył nowe gwarancje pokoju, a londyńska konferencja morska ma ten zbawienisty skutek, że zbierając się w Genewie na początku listopada, odbierze komisje dla przygotowania międzynarodowej konferencji rozbrojenia, która będzie mogła wznowić swe prace z widokiem na powodzenie. Następnie Briand oświadczył, że dopóki będzie on odpowiedzialny za politykę zagraniczną swego kraju, dopóty przedsięwzię wszystko, co tylko będzie możliwe, aby żadne nowe wojny nie wypełniły Europy przerażeniem i ruinami.

Zakończył francuski minister spraw zagranicznych od omówienia problemu stworzenia europejskiego Związku państw.

Przedewszystkiem mówca podkreślił z wielkim naciskiem, że trudności, z powodu których świat jeszcze tak bardzo cierpi, posiadają specjalnie dokuclwy charakter właśnie w Europie. Dlatego też niezbędnie koniecznym jest, aby pomiędzy narodami europejskimi doszło do dalszego zbliżenia, oraz aby rząd pod uwagę projekt stworzenia Związku państw europejskich. W związku z 27 narodów europejskich, które w ub. poniedziałek odbyły w Genewie swoje drugie z rządu zebranie, jest on upowżony do przedstawiania Zgromadzeniu Ligi Narodów zagadnienia stworzenia Związku państw europejskich. Zebranie państw europejskich jednogłośnie przyjęło rezolucję stwierdzającą, że blizsza współpraca państw europejskich ma przedewszystkiem znaczenie

dla utrzymania i wzmożenia pokoju. Stworzenie ostatecznego związku może być podjęte oczywiście jedynie w zupełnym porozumieniu z światową Ligą Narodów i przez skuteczne poparcie ze strony tej ostatniej. Briand w sposób zdecydowany odrzucił zarzut, jakoby jego zamiarem było osłabienie działalności Ligi Narodów. Liga Narodów nawet zleciła w postanowieniach swoich zawieranie regionalnych umów dla zapewnienia pokoju i dlatego nie może być mowy o jakimkolwiek przeczwastowaniu między Ligą Narodów a Unją Europejską. Europa nie może pozostawać dłużej w dotychczasowym stanie wewnętrznego rozbrojenia i niezgody. Państwa europejskie mogłyby być też skłupione w obręb jednolitego rynku dla zbytku kontynentalnego i pozacuropejskiego towarów. Amerykańscy finansisci i miewoże stanu nietylko nie popielili tych dążeń paneuropejskich, ale wyrazili podziw dla tej koncepcji, albowiem leży to w interesie całego świata. Europa znajduje się w takim stanie nagromadzenia wszelkiego rodzaju trudności i bolączek, że stan ten przez wybuch jakiegolwiek nowej wojny przetrabzyłoby się w niesłychaną katastrofę. Nowa wojna nagromadziłaby taką górę ruin i niedoi, że trzeba byłoby zniechęceniu do usunięcia tych gruzów.

Wobec tego mówca prosi przedstawicieli 51 zebranych w Genewie narodów, aby wyprzedzili się w otwarty sposób co do tego doniosłego zagadnienia Zjednoczenia europejskiego. Ostatecznym celem wszystkich tych dążeń jest nie co innego jak pokój, do którego wszyscy ludzie w głębi duszy dążą.

Genewa, 12 września. (PAT). Agencja Hawsa, donosząc o dzisiejszym przedwiozaniu Brianda na posiedzeniu Ligi Narodów, między innymi zaznacza, że Briand, mówiąc o rokowaniach morskich, będących w toku pomiędzy Francją i Włochami, dał wyraz nadziei, że porozumienie będzie osiągnięte, co Zgromadzenie przyjęło żywnymi oklaskami.

Oświadczenie Hendersona.

Genewa, 11 września. (PAT). Na popołudniowym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów zabrał głos minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji Henderson, który zaznaczył między innymi: że opóźnienie podjęcia jest ukoronowaniem dzieła po-

kojowego, rozpoczętego w Locarno. Należy głęboko ubolewać nad przedwczesną śmiercią d-ra Stressemanna i Nansena, gdyż obaj ci miewoże stanu byli szczerymi przyjaciółmi pokoju. Mówiąc o Paneuropie, minister oświadczył, że o ileby Zgromadzenie

Ligi utworzyło europejski komitet studów, to Anglia powitałaby ten fakt z zadowoleniem. Tego rodzaju rozwiązanie byłoby lepsze, aniżeli tworzenie specjalnej, kosztownej europejskiej organizacji z komitetami i stałym sekretariatem. Henderson podkreślił, że plan Unji europejskiej nie będzie w żadnym punkcie porównawalny z projektem z paktem Ligi Narodów. Należy jednak przedewszystkiem zwalczać ciężki kryzys gospodarczy. Pokożenie rozstrzygnięcie międzynarodowych zatargów jest bezwzględnie wskazane, zapomocą energicznego działania na terenie rozbrojenia. Bez ograniczenia zbrojenia nie mogłaby Liga Narodów w krótkszych momentach między podolać jakimkolwiekż zadaniom. Art. 8 paktu Ligi ma doniosłe znaczenie i może być tak samo jak inni postanowienia statutu Ligi Narodów respektowany. Mówca przypomina, że Wielka Brytania starała się szczerze na konferencji morskiej przy czynić do dzieła rozbrojenia a konferencja rozbrojenia, mająca się zebrać w przyszłym roku w Genewie, będzie miała w Wielkiej Brytanji jednego z najchętniejszych uczestników.

Opinia kanclerza Schobera.

Wiedeń, 11 września. (PAT.) Korespondentowi genewskiemu „N. Wr.” „Tagblatt” oświadczył kanclerz Schober, że mało jest prawdopodobne, aby plan Paneuropy rozbił się, Paneuropa musi być zbudowana od dołu empirycznie i syntetycznie, w ramach wzajemnych uławień gospodarczych. W współdziałaniu państw skandynewskich możemy mieć wśród da naszych żądań. Między Austrią a państwami sukcesyjnymi, między tą grupą a Szwajcarią, między Austrią, Czechosławią i Niemcami dałoby się przeprowadzić pewne zbliżenie gospodarcze i handlowo-polityczne. Następnie mogłaby złożyć pomost między poszczególnymi grupami państw. W ten sposób doszłoby do skutku dalszy kompleks natury gospodarczej między państwami europejskimi, obejmując także państwa wschodnie, kresowe, oraz mozarstwa, jak Francja, Niemcy, Włochy i Anglia.

W najbliższych dniach będzie kanclerz Schober konferował w tej sprawie z ministrami zagranicznymi państw sukcesyjnych i innymi głównymi delegacjami mozarstwa europejskiego.

Pogrzeb ś. p. Kazimierza Dłuskiego.

Zakopane, 11 września. (PAT). Dziś zostały złożone do grobu rodzinnego zwłoki ś. p. Dra Kazimierza Dłuskiego. O godz. 10 rano, po odprawieniu modłów u trumny, która przywieziona została do Zakopanego w specjalnym wagonie, wobec licznie zgromadzonej publiczności i delegacji, wyruszył kondukt żałobny wśród bicia dzwołów w stronę starego cmentarza. Przed rydwanem postępowały delegacje, stowarzyszenia, organizacje oraz duchowieństwo z ks. Tobołąkami na czele. Za rydwanem postępowała rodzina ś. p. Zmarłego, przedstawiciele władz państwowych, miejscowych, delegacje lekarzy oraz różnych instytucji i liczna publiczność. O godz. 11 orszak żałobny doszedł na miejsce wiecznego spoczynku. Po odprawieniu modłów i odpiewaniu przez chór „Echa Tatrzynieckiego”, „Salve Regina”, trumna złożono do rodzinnej mogiły.

Irigoyen na wolności.

Buenos Aires, 11 września. (PAT). Były prezydent Irigoyen w towarzyszeniu córki i prywatnego lekarza odjechał dziś na pokładzie krążownika do Montevideo.

Trzecia republika.

Trzecia republika, ogłoszona w 48 godzin po debacie pod Sedanem, święciła dnia 4-go b. m. swe sześćdziesiątce. Od upadku monarchji Ludwika XVI żadna konstytucja francuska nie doznała się nawet swej pełności. Pierwsza republika trwała lat siedem, zakończyła się wojową dyktaturą, poczem otwarto proklamowano dziedziczną monarchję Napoleoną.

W ciągu XIX wieku, Francja była prawdziwą doświadczalnią rozmaitych prób konstytucyjnych. Nie mniej jak siedem razy w ciągu lat siedemdziesięciu zmieniła formę swego rządu. Po pierwszej abdykacji Napoleona, nastąpił legistyczny rząd Ludwika XVIII. Ale niezadowolona Francja wkrótce rzuciła się w ramiona wygnańca z Elby. Rząd „Stu dni” był nowym eksperymentem, przerywanym gwałtownie bitwą pod Waterloo.

Burboni są drugą szansę w r. 1815 stracili za pośrednictwem Karola X. W r. 1830 Francja próbowała na wzór angielski osadzić na tronie konstytucyjnym „krowa obywatela”. Ludwik Filip miał rzucić, ale nie pannać, tak brzmiała ustawa. Osobiste nadawał się król do przeznaczonej mu roli. Był uprzejmy i dostępny. Nie bawił się symbolami prawnej dziedziczości. Odłożył w kąt berło i koronę, ich miejsce zajęły jasny cylinder i czarna peleryna, używane codziennie na ulicach Paryża. Monarchja lipcowa nie przemawiała do wyobraźni Francuzów, a podstawa, na której stała, była niezwykle wąska. Bez popowaliny była na nadane od Boga dziedziczne prawo monarchji, nie opierając się też na woli ludu, ta forma rządu nie odpowiadała politycznej tradycji Francji.

„Le roi bourgeois” nie wywołał antagonizmu lud nieprzyjaźni; było gorzej — budził znudzenie. W roku 1848 i ta próba rządów zawiodła. La Martinière w jednym zdaniu znalazł wy tłumaczenie tego zjawiska: „La France s'ennuyait”. Ale w rewolucji 1848 r. nudy nie były jedynym czynnikiem. We Francji dawały się odczuć skutki opóźnionej „rewolucji przemysłowej”, nie tak podstawowej, jak w Anglii, ale dość poważnej, by wywrzeć swój wpływ na życie społeczne i przemysłowe. Bezrobotnym tk-

czom w Lyonie i innych miastach głosili Louis Blanc ewangelję: „droit au travail”. Silami, stojącymi za rewolucją 1848 r., nie był Lamartine i republikanie, ale Louis Blanc i socjaliści.

Dalsza akcja w Stanach Zjednoczonych w sprawie ograniczenia imigracji.

Waszyngton, 11 września. (P. A. T.) W Londynie dnia 22 września, w Sturę 6-go września i w Warszawie 11 października b. r. odbędą się konferencje konsułów amerykańskich z terytorjów przylegających państw, dla omówienia sprawy bardziej surowego stosowania ustanowionych przepisów o

Położenie bezrobotnych w Sowieciech.

Wilno, 11 września. (P. A. T.) Prasa podaje że stanie zaopatrzenia bezrobotnych w Rosji sowieckiej. Sytuacja bezrobotnych, według tej informacji, przedstawia się bardzo opłakanie. Zaledwie 25 proc. bezrobotnych otrzymuje zapomogi od „Custracha”. Zapomogi te są minimalne i choć obecnie zwiększone, wynoszą dla bezro-

Pomimo to Francja nie miała skłonności socjalistycznych, a socjalistyczny eksperyment w Ateliers Nationaux zniszczył krótkotrwałą republikę z r. 1848.

Wypadki czerwcowe i okrutna rzeź przygotowały drogę dla księcia Ludwika Napoleona. Mało znany we

ograniczeniu imigracji do Stanów Zjednoczonych, w celu złagodzenia obecnego kryzysu bezrobocia w Ameryce. Konsulowie amerykańscy, mający wzięty udział w tych konferencjach, otrzymali od rządu Stanów Zjednoczonych nowy program w sprawach emigracyjnych.

botnych wykwalifikowanych robotników w stolicy 10 rb. miesięcznie, a około 7 rb. na prowincji. Pozostałe kategorie robotników otrzymują od 4 do 6 rb. Dodatek na członków rodziny wydawany jest tylko w stolicy i na Uralu, i wynosi od 1 do półtora rb. na osobę, a pobieranie tych dodatków ograniczone jest na przeciąg 3 miesięcy.

Notatki z dziennika Andréego.

Stokholm, 11 września. (P. A. T.) Dziennik „Dagens Næheter” opłaza wyjątki z dziennika Strindberga, współtowarzysza wyprawy André'ego. Jak wynika z notatek, członkowie wyprawy wydłubali na polu lodowem pod 80, a min. w dniu 14 lipca, po lodzie, który trwał 3 dni. Pierwsze dni po wydłubaniu przeznaczono na budowę snu i lodzi. Marsz w kierunku południowym rozpoczął się w dniu 22 lipca. Dnia 16 września musiano się zatrzymać, nazajutrz jed-

nak odkryto Giles Land. Odkrycie to było obchodzone uroczystość w lepiance ze śniegu, zbudowanej na bryle lodu. Dnia 2 października tafla lodu, na której znajdowali się uczestnicy wyprawy, pękła; stworzyło to krytyczną sytuację. Dnia 5 października trzej członkowie wyprawy zdecydowali dotrzeć do wyspy, którą nazajutrz nawiedziła gwałtowna burza śnieżna. Ostatnia notatka w dzienniku Strindberga nosi datę 17 października.

Wspólna narada przedwyborcza socjalistycznych stronnictw mniejszościowych.

Warszawa, 12 września. (P. A. T.) Dzienniki donoszą, że dnia 13 bm. odbędą się w Warszawie z inicjatywy żydowskiej socjalistycznej partji Bund wspólna konferencja przedstawicieli stronnictw socjalistycznych mniejszości narodowych a więc: poza

Bundem, ukraińskiej socjal-demokracji, ukraińskiej socjal-demokratycznej partji Sefelbaw prawnika, niemieckiej socjalistycznej, niemieckiej partji pracy oraz żydowskich socjalistycznych partji Poalej Sion prawnika i lewicą.

Trzeci sezon w Krynicy.

Spieszą się ludzie do „perły wód polskich” zwykle w lecie, w lipcu i sierpniu, a nie wiedzą, jak przeliecieć nie jest tutaj w jesieni, w tzw. „3-m sezonie”, gdy udcy się jakoś wszystkim w przyrodzie i tylko jaskrawe słońce jesienne, niewyżerpane jeszcze w swej mocy, przechadza się po deptaku i zagląda w zaciszne polany Parku Zakładowego.

Ale władcwie to nie brak takich „madrólów”, co specjalnie sezon jesienny obrzekają nad inne. Spentrowali dobrze, że większy wredy w Krynicy spokój i swoboda, mniejsza wystawa stróżów, że daleko łatwiej o uzdrawianie, wprost cudowne kąpiele, jakich kto tylko zapagnie: mineralnych, gazowych, borowinowych czy hidropatycznych; wiedzą, że w złotą polską jesień można się tu jeszcze bajejnie wygrzać na słońku, używać doskonale urządzonych kąpiele powietrznych i słonecznych, mieć do dyspozycji swego słabego zdrowieczka, kilkadziesiąt lekarzy i wszelkie wielkosezonowe zabiegi lecznicze, a równocześnie nie wyżyć się rozrywką, bo się ma ciągle różne imprezy teatralno-koncertowe, i kino, i stała muzyka na deptaku, a nado występować restauracje, cukiernie, kawiarnie, nawet elegancki dancing codzienny, jeśli za nim młoda dusza zatęskni.

To że też niecham i się tego roku na jesień do Krynicy gości sporo, i chwa-

ła sobie wszystkie dobra i błogosławieństwa pięknego Zdroju, nad którego sprawnym i nigdy niezawodnym funkcjonowaniem czuwa, niby strażnik nieustraszony, a zawsze wyrozumiały, uprzejmy, przewidujący — inżynier Leon Nowotarski, dyrektor Zarządu państwowego Krynicy.

Proszę też sobie dzień kuracuzstwa krynicznego, jak za najlepszych wielkosezonowych czasów. Od wczesnego ranka rwetes po pensjonatach, willach i na deptaku, bo wszystko spieszę: to na czczo do słynnego już „Zuberka”, aby leczyć żołądek, wątrobę, czy nerki, to do Łazienek (starych, nowych i borowinowych) na kąpiele, to na doskonałą doprawę (a jednak mało znaną w Polsce) hidropatję kryniczną w „Zakładzie Przyrodolecniczym”, to wreszcie (już po śniadaniu) do „Kryniczanek”, „Słownik”, „Karola”, „Bocianówki”, (tak!) i jak się tam nazwą, że wszystkie w całej Polsce już znane 9-letki kryniczkie.

Koło 9-tej godziny deptak już nie na zarty; pyszny zespół muzyczny Koczański, Kochanowskiego i Kogana, poprawia humory nawet w najbardziej smętne dni deszczowe — gościom ciągnącym do taktu jazzbandu z kryształowych szklanek uzdrawiającej wody. Powoli zapelnia się — pewnie, że nie tak, jak w głównym sezonie — i cukierniaka Muro Zdrojowego,

i różne inne mleczarnie, cukiernie, nawet... bary (tu „leczą się” ci, co nie piją „Zuberka”).

Zresztą południe i popołudnie (aż do drugiego „spicia wód”) i do popołudniowych kąpiele) schodzi na mniejszych i większych spacerach i wycieczkach; a sposobności i perspektywy do tych spacerów jest tu tyle, jak w niewielu chyba uzdrowiskach polskich. Wiosny przyglądając doskonały przewodnik po Krynicy i Beskidzie Sudeckim Nitriberta i Heterpa, aby przekonać się, ile przepięknych możliwości wycieczkowych ma Krynica, w jakkolwiek skierujemy się stroną i którąkolwiek zechcemy taki spacer urządzić: czy pieszo, czy do rozżami (które są tu bardzo sprawne i stosunkowo tanie), czy autem, czy nawet koleją do pobliskich miejscowości.

Prócz tego organizuje się większe wycieczki partjami; w Beskid Sudecki, czy w Beskid fiodowy, ku Grybowowi, Wysowie itd., czy na stronę czesko-słowacką, w Góry Lewockie do Lubowli, Podolicia, Smokowa i innych miejscowości.

Wieczór jest teraz Krynica cicha i kojąca. Bawią się wprawdzie ludzie trochę i w Domu Zdrojowym na miłej muzyce, i w „Zaciszu”, i w poszczególnych pensjonatach i willach, ale przeważnie odpoczywają wesoło po kuracji, aby wyzyskać zdrowie, jeszcze zupełnie ciepłe ranki i południa. Na deptaku jest tedy spokojnie i tylko gromadkami przechadzą

Francji książę, który kilkakrotnie usiłował przywrócić cesarstwo, postawił swoją kandydaturę na prezydenta republiki i otrzymał 5,343,226 głosów; gen. Cavaignac, który w czerwcu ocenił Francję, otrzymał tylko 1,448,107 głosów; Lamartine zaś, mówca i poeta bohater „lutowy... 17,910. Nowy przedwyborczy sąd władz przez zamach stanu w grudniu 1851 roku, a w rok później drugim zamachem stanu prezydenturę przemienił na dziedziczne cesarstwo. Drugie cesarstwo trwało lat 18. Podczas pierwszych dziewięciu lat towarzyszyło mu niezwykle powodzenie. Napoleon III nigdy nie zdobył serca Paryża, ale oślnił i zachwycił Francję. Podczas drugiej połowy jego rządów powoli błada jego popularność. Wszystko szło naopak. Sprzecznosc polityk włoskiej wyszły na wieczną niepowodzenie w sprawie rątku dla Polski lub Slezkowi, tragedia meksykańska, porażki dyplomatyczne w Europie, wszystko to przyczyniło się do upadku drugiego cesarstwa. Ale końcówka katastrofa spowodowana była, podobnie jak upadek pierwszego cesarstwa, klęską wojenną. Sądowa była dyplomatyczną porażką Francji. Słusznie zauważył jeden z marszałków Francji: „Nie Austria, lecz Francja, została pobita pod Sadową”. Po Sadowie stwierdził Bismarck: „Francusko-niemiecka wojna była wynikiem logiki historii”. Logika była nieobłąkana 2 września 1870 r. drugie cesarstwo rozbiło się na szczerki, a 4-go września proklamowano republikę.

Trzecia republika zasnala licznych niepowodzeń. Pomimo to wspaniały patriotyzm narodu francuskiego wzniósł się nad wszelkie zapory. W r. 1871 Francja była upokorzona i rozzerwana, ale ku zdziwieniu i zmartwieniu Bismarcka nie była zgnieciona. Wręcz przeciwnie. Nie poraz pierwszy Francja dała dowody niezwykłej siły żywotnej, odrodzenia politycznego i finansowego. W przeciągu trzech lat olbrzymie odszkodowanie, którego celem było „wyczołczyć z Francji ostatnią kroplę krwi”, było zapłacone. Ostatni żołnierz niemiecki opuścił Francję.

W tym samym roku 1873-jm Francja przyjęła konstytucję, dziś jeszcze w prawomocną. Nowa konstytucja odpowiadała żądaniom i przekonałom większości Francuzów.

P.-p.

się prawdziwi kuracuzje, przysiadają na ławeczki i używają na świeżem górskim powietrzu w jasne, księżycowe noce.

Krynica w III-cim sezonie staje się naprawdę uzdrowiskiem, do którego ludzie pielgrzymują po zdrowie.

Świętne, obfite i tanie kąpiele, szkodliwe wody kryniczne, przysięzcie, leczące nerwy powietrze, dużo słońca i ten szczególny, ciepły, dobrułowy spokój wczesnej jesieni — oto, co najbardziej teraz ludzi przyciąga i zatrzymuje.

Dodajmy wreszcie zadająca taniosc jesienno-go sezonu. Kosztu utrzymania w pensjonatach i willach znacznie zredukowane, tak że za 7—12 zł. dziennie (zależnie od pensjonatu) można tu sobie żyć miło, czysto i dostatnio, jak u Pana Boga za piecem.

I dźwić się tylko należy, że nie przyjeżdża kuracuzji jeszcze więcej, niż ich jest obecnie, chociaż na brak frankowencji Krynica absolutnie narzekać nie może.

Ale my wszyscy, którzy się tu leczymy i widzimy zalety tego naprawdę cudownego uzdrowiska polskiego, chcielibyśmy do Krynicy ciągnąć ludzi jak najwięcej; bo Polak ma już takie dobre serce, że gdy znajduje się w jakimś Eldorado, to pragnąłby uszczęśliwić niem wszystkich swoich znajomych i nieznanymi, kwękających na różne bóle tego świata.

(st. 1.)

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Lwów, dnia 12 września 1930.

RUCH SŁUŻBOWY W MINISTERSTWIE SPRAWIE- DLIWOŚCI.

Sądy Okręgowe:

Mianowani:

Zyczkowski Bronisław, sędzia Sądu Powiatowego w St. Samborze — podpułkownikem Sądu Okręgowego w Żorkowie, 7. IV. 1930 r.

Przeniesiony na inne miejsce służbowe

na skutek podania:

Pęksa Stefan - Andrzej, wiceprokurator Sądu Okręgowego w Tarnopolu — na stanowisko wiceprokuratora Sądu Okręgowego w Przemyślu, 7. IV. 1930 r.

Przeniesieni w stan spoczynku

na skutek podania:

Jachna Jan, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie, 7. IV. 1930 r.

Drożdowski Bronisław, sędzia Sądu Okręgowego w Brzeżanach, 7. IV. 1930 r.

Narolski Feliks, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie, 7. IV. 1930 r.

Kurtyka Franciszek, sędzia Sądu Okręgowego w Krakowie, 7. IV. 1930 r.

Kosman Piotr, sędzia Sądu Okręgowego w Jaśle, 7. IV. 1930 r.

Albrycht Kazimierz, sędzia Sądu Okręgowego w Tarnowie, 7. IV. 1930 r.

Kratochwil Franczek, sędzia Sądu Okręgowego w Złoczowie, 17. IV. 1930 r.

Winter Rudolf, sędzia Sądu Okręgowego w Stanisławowie, 17. IV. 1930 r.

Zaręba Konrad, sędzia Sądu Okręgowego w Czortkowie, 17. IV. 1930 r.

Orbickiewicz Władysław, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie, 17. IV. 1930 r.

Kownacki Stanisław, sędzia Sądu Okręgowego we Lwowie, 17. IV. 1930 r.

Sądy Powiatowe:

Przeniesieni na inne miejsca służbowe

na skutek podania:

Strutyński Alfred, sędzia Sądu Powiatowego w Busku — na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Zaleszczykach, 7. IV. 1930 r.

Szancer Edward, sędzia Sądu Powiatowego w Kalwarii — na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Krakowie — Podgórze, 7. IV. 1930 r.

Dr. Nalyski Aleksander, sędzia Sądu Powiatowego w Krośnie — na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Krakowie, 10. IV. 1930 r.

Bilewski Tadeusz, sędzia Sądu Powiatowego w Łanucie — na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Rzeszowie, 17. IV. 1930 r.

Smietana Wiktor, sędzia Sądu Powiatowego w Leżajsku — na stanowisko sędziego Sądu Powiatowego w Rzeszowie, 17. IV. 1930 r.

Wyznaczeni naczelnikami Sądów powiatowych:

Flakiewicz Konstanty, sędzia Sądu Powiatowego w Tyczynie — wyznaczony naczelnikiem Sądu Powiatowego w Tyczynie, 22. III. 1930 roku.

Różycki Feliks, sędzia Sądu Powiatowego w Krakowie — wyznaczony naczelnikiem Sądu Powiatowego w Krakowie, 7. IV. 1930 r.

Przeniesiony w stan spoczynku

na skutek podania:

Hlebowski Grzegorz, sędzia Sądu Powiatowego w Zabolotcu, 7. IV. 1930 r.

Asesorzy.

Mianowani:

Wąsowicz Stanisław, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. w Krakowie, 10. IV. 1930 r.

Dr. Kukla Mieczysław, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. w Krakowie 10. IV. 1930 r.

Armata Władysław, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. w Krakowie 17. IV. 1930 r.

Miszko Stanisław, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. w Krakowie 17. IV. 1930 r.

Rogosz Jan Kazimierz, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie, 7. IV. 1930 r.

Muryn Włodzimierz, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie, 7. IV. 1930 r.

Ja worski Józef, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie, 7. IV. 1930 r.

Leś Marjan, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie, 7. IV. 1930 r.

Kinałski Marjan, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie, 10. IV. 1930 r.

Garlicki Stefan, egz. apl. sąd. — asesorem sąd. w okr. S. Ap. we Lwowie 10. IV. 1930 r.

Notariusze.

Mianowani:

Śpiewacki Antoni, kandydat notariuszy w Krakowie — notariuszem w Wojniczu, w okręgu Sądu Okręgowego w Krakowie, 17. IV. 1930 r. („Monitor Polski” Nr. 204, z dnia 4 września 1930 r.).

PRZENIESIENIE Z GIMNAZJUM DO SEMINARIUM.

P. Kurator Okręgu Szkolnego Lwowskiego przeniósł z dniem 1 września 1930 r. na własną prośbę p. dra Aleksandra Kulczyckiego, nauczyciela III państwowego Gimn. im. St. Staszica w Stanisławowie, do państwowego Seminarium nauczycielskiego miejskiego w Stanisławowie.

PRZENIESIENIA W SZKOL- NICTWIE POWSZECHNEM.

Rada Szkoła Powiatowa w Brzeżanach, przeniósła z dniem 1 sierpnia 1930 r. p. Antonię z Żurawnicką na ożabiską, nauczycielkę z kl. publ. szkoły powz. w Zabolotcu, do 1 kl. publ. szkoły powz. w Baranówce.

Rada Szkoła Powiatowa w Horodence, przeniósła z dniem 1 sierpnia 1930 r. p. Romualda Kłodzieja, nauczyciela i kl. publ. szkoły powz. w Balańhorodcu, do 1 kl. publ. szkoły powz. w Czortowie i p. Sewerynę Laszczukową, nauczycielkę 7 kl. publ. szkoły powz. w Czortowie, do 1 kl. publ. szkoły powz. w Hanczarowie.

Rada Szkoła Powiatowa w Jarosławiu, przeniósła z dniem 1 lipca 1930 r. p. Stefanię Grzegorzakową, nauczycielkę i kl. publ. szkoły powz. w Charytanach, do 1 kl. publ. szkoły powz. w Wlewie, p. Emilię Szopliankę, nauczycielkę i kl. publ. szkoły powz. w Terenblich, do 3 kl. publ. szkoły powz. w Mołodczu, p. Mikolaja Pierożaka, nauczyciela 3 kl. publ. szkoły powz. w Tuchepczach, do 3 kl. publ. szkoły powz. w Pelkianach i p. Marię Pużonównę, nauczycielkę 4 kl. publ. szkoły powz. w Suchorowie, do 3 kl. publ. szkoły powz. w Tuchepczach.

Liczba kandydatów do Reichstagu.

Berlin, 11 września. (PAT). Według danych opublikowanych przez Komisarzy wyborczych, ilość dopuszczalnych wyborczych list okręgowych wynosi 565, zaś list państwowych 24, razem 589, w stosunku do 673 list wyborczych podających wyborców do Reichstagu w maju 1928. Liczba kandydatów wynosi ogółem 7,115, wobec 6,209 kandydatów w czasie wyborów w maju 1928 r.

Berlin, 11 września. (PAT). Berlińskie władze policyjne wydały swoim podwładnym organom rozkaz pozostawania w dniu 14 b. m. to jest w dniu wyborów do Reichstagu w stanie pogotowia. Wszystkie lokale, w których dokonane będą wybory, obsadzone mają być przez podwójne posterunki policyjne. Po ulicach krążące będą ostre patroli. Do wszystkich rewidów przydzielone zostały znaczne rezerwy policyjne. Dzielnice miasta, gdzie znajdują się rządowe gmachy, otoczone będą silnymi oddziałami.

Zwzględnie na wypadek, jaki zaaszeli wczoraj wieczorem przed pałacem na Wilhelmstrasse, gdzie jeden z urzędników policyjnych został pobity przez demonstrujących tam bezrobotnych, straż policyjna została tam również wzmocniona. Największą ilość sił policyjnych skoncentrowano w szczególności w dzielnicach robotniczych Berlina.

Z Rady miejskiej.

Wczorajszemu posiedzeniu przewodniczył wiceprezydent dr. Kubala.

Wnioski komisji matki przedstawili dr. Nowak-Przygodzki na wybór 4 członków i 4 zastępców do Komisji wyborczej okręgowej dla miasta Lwowa w osobach rr.: Huberta, Próchnickiego, Soupera i Wassera, na zastępców rr.: Zawojskiego, Towarnickiego, Majewskiego i Howykowicza — zaś do Komisji okręg. wyborczej dla powiatu lwowskiego rr.: Krykiewicza i Szusta, na zastępców dr. Porayskiego i Chrystowskiego.

W dyskusji nad wnioskami Komisji matkiabrał głos red. Heschels, reklamując miejsce w Komisji dla miasta członka klubu sionistycznego, jako — zdaniem mowcy — „jedynie uprawnione” do reprezentowania ludności żydowskiej i proponując w miejsce dra Wassera wybór dra Rotfelda. W podobnym duchu i podobnym tonie przemawiał drugi przedstawiciel sionistów dr. Rosenkranz.

Red. Szczyrek wystąpił przeciw składowi Komisji dla powiatu lwowskiego, domagając się w imię zasady, aby w komisjach wyborczych były reprezentowane różne ugrupowania polityczne, wyboru r. Chrystowskiego w miejsce r. Szusta. Wniosek ten

poparł w imię tej samej zasady r. Próchnicki.

Wobec odmiennych wniosków referenta do składu dwóch pierwszych komisji wyborczych, w myśl regulaminu zarządził przedwmi. wicepr. Kubala głosowanie kartkami.

Sprawę wyboru trzech członków i trzech zastępców do obwodowych komisji wyborczych uchwalono w myśl wniosku r. dr. Werszycyńskiego oddać pod obrady pełnej Rady na osobnym posiedzeniu.

Po głosowaniu kartkami i przeprowadzeniu skrutynium, przewodniczący oznajmił, że obryzmia większość głosów zatwierdzono powyżej podany skład osobowy komisji wyborczych w myśl wniosku komisji matki.

Nadto zatwierdzono w wczorajszym posiedzeniu sprawę reorganizacji Ośrodka Zdrowia na Zamostyniowie. Ze względu na to, że instytucja ta ma specjalny charakter i swoiste zadania lekarsko-higieniczne, postanowiono wyodrębnić ją jako osobną jednostkę administracyjną, zarządzaną przez Komitet.

Przewodniczący zamknął posiedzenie, nadszczając następnę, w sprawie wyborów do komisji obwodowych, na sobotę 13 bm.

Muzeum im. Jana III.

Muzeum Narodowe im. Króla Jana III z powodu dalszej rekonstrukcji krążązków „Kamienicy królewskiej” i innych w nie robót, musi być jeszcze pewien czas zamknięte. Dopiero z końcem listopada br. powdaje jego otworzyć się z powrotem i odsłonią zbiory nie tylko w nowym ugrupowaniu przedmiotów, ale powiększone wielu innymi, dotąd niewystawianymi, które dla zwiedzających będą prawdziwą niespodzianką. Muzeum od chwili swego założenia (1908) szczególnie zawsze zwracało uwagę na gromadzenie zbiorów i pamiątek z okresu naszych walk o niepodległość od r. 1794 do 1918. Pracę i zabieg w tym względzie uwiecznił rezultat tego rodzaju, że wszystkie zebrane z owego okresu zabytki i pamiątki mogą dziś spełnić namiętnie 15 sal. W ich liczbie szczególni bogaty jest dział militariów i pamiątek z czasów Królestwa Kongresowego i Powstania Listopadowego,

zawierający okazy, jakimi żadne z polskich muzeów pochlubić się nie może. Sami ich ilość, wzbudzić może, aby w roku b. dorobić z nich odrębną wystawę tej epoki z okazji wielkiej rocznicy narodowej — „Powstania Listopadowego”. Dla jej uczczenia wystawę taką urządził muzeum w swoich historycznych komnatach i otworzył ją dnia 19 listopada br. Pracę przygotowawczą do niej zaczęły już z początkiem lipca. Wystawa będzie miała charakter wybitnie militarno-naukowy. Szereg prywatnych posiadaczy pamiątek z owego doby, przyrzekli już w niej swój udział. Za ich przykładem postąpią niewątpliwie wszyscy inni właściciele takich pamiątek i zgłoszą je w zarządzie Muzeum (Rynek 6), który dąży pełną poręką należytego przechowania i zwrotu powierzonych sobie, na czas wystawy, przedmiotów. Przewodniczym i pamiątką po wystawie będzie specjalny katalog.

Polska weźmie udział w wystawie sztuki perskiej.

W styczniu 1931 r. pod protektoratem króla Anglii i szacha Persji, w największym gmachu wystawowym Londynu, t. zw. „Burlington House” otwarta zostanie wystawa arcydzieł Sztuki Perskiej, najdawniejszych czasów, bo jeszcze z przed Darjusa i Xserksesa aż do końca wieku XVIII. Zgromadzone zostaną z czterech części świata najcenniejsze arcydzieła ze wszystkich galzji sztuki dawnej Persji.

Największe muzea świata, jak Louvre, Muzea Wiedeńskie i Berlińskie, Metropolitan Museum w New Yorku, Victoria and Albert Museum w Londynie, Ermitaż w Leningradzie i t. p. przygotowują wybór ekspozycji, które będą przesyłane do Londynu.

Polska, która szczególnie w wie-

kach XVI i XVII pozostawała w starych i bliższych stosunkach z Persją i wogóle z Bliskim Wschodem, nie mogła pozostać obojętną wobec międzynarodowej imprezy o tak wielkim znaczeniu kulturalnym.

Toteż członkowie Komitetu Londyńskiego, ordynat Edward Krasinski i p. Emil Wierzbicki za przykładem Stanów Zjednoczonych A. P., Kanady, Francji, Niemiec, Hiszpanii, Italii, Austrii, Egiptu i t. p. utworzyli Komitet Polski z siedzibą w Warszawie.

Protectorat nad Komitetem Polskim objął Minister Spraw Zagranicznych, p. August Zaleski.

Komitet ten już od trzech miesięcy pracuje nad skomplikowanym zadaniem przygotowania działu polskiego na wystawie Londyńskiej.

KRONIKA

WRZESIEN
12
Piątek

CALENDAR
Rz.-akt. Gwidona
Gr.-akt. Aleksandra



W najbliższych dniach rozpoczynamy druk świętej powieści sensacyjnej dwóch autorów belgijskich
SINTAIRA i STEEMANA

„DUCHY W KOLEGIUM“

Utwór ten, jak i inne powieści tej samej Spółki autorskiej, odznacza się nadzwyczaj intrygującą fabułą, przykuwającą uwagę Czytelnika przez cały ciąg akcji, która toczy się warko i obficie w niespodziewane, zabarwione dużą dawką humoru epizody. Humor i złośliwość autorów podnoszą nastroj tego oryginalnego utworu.

W malowniczej okolicy znajduje się męskie kolegium, prowadzone przez dyrektora Valence. Pewnego dnia dyrektor zostaje znaleziony bez życia w swoim gabinecie, zamordowany uderzeniem maczugi w głowę. W kolegium szalone poruszenie wśród chłopców i profesorów, nikt niema żadnych danych, w jakim celu i przez kogo zostało dokonane zabójstwo.

Dwaj młodzi wychowankowie spieszą do Brukseli po sławnego detektywa. Miałe a, który przyjeżdża do kolegium i rozpoczyna śledztwo. Prowadi jednak swoją akcję bardzo nieudolnie, podejrzewając po kolei niemal wszystkich profesorów kolegium, co wytworza nieraz sytuacje tragicomiczne. Ostatecznie jednak podejrzenie pada na ucznia, którego nawiąże do profesora literatury znana jest w kolegium. Pomimo iż detektyw otrzymuje od czasu do czasu tajemnicze listy, podpisanne przez nieznaną nikomu Reginę, ostrzegające go co do pomyłek jego w podejrzeniach, zostaje chłopak aresztowany.

Kolegium nawiedzane jest nocami przez tajemnicze osobistości, których obecności w murach szkolnych nikt nie umie sobie wytłumaczyć i których nikt nie jest w stanie ująć. Szkoła jest w dezorganizacji, atmosfera zagadek potęguje się z każdym dniem.

Tajemnicze duchów wyjaśniają się wreszcie, jak również wyjaśniają się powody morderstwa. — Powieść utrzyma Czytelników w najwyższym napięciu do ostatniej strony.



LWOWSKIE

TEATR WIELKI

Piątek, 12 września, o godzinie 8 wiecz.: „Manewry jesienne”, operetka w 3 aktach Kalmana. Wyst. J. Fontányony i B. Folaškowskiego. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

Niedziela, 14 września, o godz. 3.30 popoł.: „Borys Godunow”, opera w 4 akt. Muszorgskiego. Występ Zygmunta Zaleskiego. (Ceny zwykłe).

Niedziela, 14 września, o godz. 8 wiecz.: „Carmen”, opera w 4 akt. Bizeta. Występ K. Czarnogłowa.

Poniedziałek, 15 września, o godz. 8 w.: „Skowronek”, operetka w 3 aktach Lehara. Wyst. J. Fontányony i B. Folaškowskiego. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

TEATR MAŁY

Piątek, 12 września, o godzinie 8 wiecz.: „Papa kawaler”, komedia w 3 akt. (7 obr.) Carpentera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

Sobota, 13 września, o godz. 8 wiecz.: „Papa kawaler”, komedia w 3 akt. (7 obr.) Carpentera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

Niedziela, 14 września, o godz. 8 wiecz.: „Papa kawaler”, komedia w 3 akt. (7 obr.) Carpentera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

TEATR ROZMARTOŚCI

Piątek, 12 września, o godzinie 8 wiecz.: „Zwyciętwo”, 18 scen Conrada w ukł. dram. L. Schillera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

Sobota, 13 września, o godz. 8 wiecz.: „Zwyciętwo”, 18 scen Conrada w ukł. dram. L. Schillera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

Niedziela, 14 września, o godz. 8 wiecz.: „Zwyciętwo”, 18 scen Conrada w ukł. dram. L. Schillera. (Ceny zwykłe — znizki ważne).

W Teatrze Wielkim dziś w piątek, po raz trzeci: promiła operetka Kalmana „Manewry jesienne” z Fontányony, Nowhochowiskim, Węgrzynową, Folałskim, Wisniewskim i Szostlandem.

W Teatrze Rozmaitości (ul. Rutowskiego 23) jestcie tylko przed kilka dni „Zwyciętwo” Conrada w wykonaniu scenicznem L. Schillera. Wyborna ta sztuka zejdzie z repertuaru. Aby ustąpić miejsca doskonałej robotzie, w postaci Haska Dzielnego, wioła Śrweki”. Tym razem przez te użrzyty w inscenizacji Leon Schillera, uchodzącej za najbliższą dzieła Haska. Główną rolę Szwajkera gra będzie Michał Ziela.

REPERTUAR KINOTEATROW.

APOLLO: „Parada miłości” z Mauricem Chevalier, operetka filmowa.

CASINO: „Co kochają miłośi” oraz „Wielki mecz wiołowego”.

CHIMERA: „Marnotrawca bratanek”.

COLOSSEUM: Z powodu rekonstrukcji kino niydziane.

KOPERNIK: Dziwkiowy „Tajemnica łekarska”.

LEW: Z powodu odnowienia sali i instalowania aparatu dźwiękowego kino zamknięte.

MARYSIENKA: Dziwkiowy „Tajemnica łekarska”.

OGAZA: „Ornatnia maska”.

PALACE: „Pogani” z Ramonem Novarro (dźwiękowy).

PAN: „Grzechy ojów”.

PRZEBEN: „Wielka córka szkieł”.

STYLWOWY: „Czarny orł” i „Wampiry Warszawy”.

Dyrekcja Kinoteatru „Lew” zawiadamia, że wszystkie wydane dotychczas przez nią bilety i karty wlotowe wstępu, utraciły swą ważność. Nowe karty wydawane będą od 27-go b. m.

Kierownictwo Kursu dla ogłądzący zwiezzat rzecznych i misja zawiadamia, że kurs ten rozpocznie się dnia 1 października b. r. w Rezerwi miekłej w Lwowie. Kandydaci winni do dnia 15 b. m. przedłożyć, oraz mestrkę urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo moralności i własnoręcznie napisany życiorys. Podania te należy wnieść do Dyrekcji Rezerwi miekłej w Lwowie, przez odnośne Starostwo.

Posiedzenie Kola Włoskiego Stowarzyszenia Dyrektorów szkół średnich państwowych odbędzie się 14. b. o. godz. 11 rano w sali konferencyjnej III gimnazjum (ul. Batorze).

Z Odrodzenia. Wpisy członków i kandydatów przyjmuje się codziennie między godz.

19—20 w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Piekarskiej 28. Najbliższe zebranie odbędzie się w piątek, dnia 13 września o godz. 19.

Zarząd Tow. Bratniej Pomocy St. Ul. J. K. w Lwowie po przezwakacyjnej urzędzie oddzielenie w lokalu własnym przy ul. Łożiskowej 7 (telel. 2-45) w godzinach 13—14. Po wszelkie informacje, zarówno w sprawach studjów na Uniwersytecie, jakoteż mieszkaniowych, a także w sprawach zaopiarowania i zapotrzebowania korekcji, należy się zwracać pod wskazywanym adresem.

Malopolskie Towarzystwo Ogrodnicze zaprasza członków i sympozjantów Tow. na zwiedzenie parku Kilińskiego w dniu 14 b. m. o godz. 11 rano. Zwiedzających oprowadza będzie Prezes Tow. inspektor Stanisław Patkowski, który równocześnie skreśli historię parku. Punkt zborny w wlotu ulicy Pułaskiego a wejścia do parku. Wstęp wolny.

Na posiedzeniu Komisji targowiczerzanej i aprowiczającej Rady Miejskiej odbytem pod przewodnictwem wiceprez. Chajesa, dokonano wyboru przewodniczącego Komisji. Godność tę oddano r. Kazimierzowi Maksymowiczowi, duogletu. członkowi tej komisji, obeznanemu dokładnie ze stosunkami targowicy. Z porządku dziennego omówiono obszerne sprawnie stanowią, a w szczególności kwestjów ulicznych. Po dłuższej dyskusji uchwalono obsadzać jedynie niektóre opróżnione i oddawać je osobom zaślagnącym na uwzględnienie. W końcu uchwalono dokonac rewizji kiosków znajdujących się na gruntach prywatnych, a to rąk pod względem uprnień ich właścicieli, jakoteż budowlany. Z powodu spóźnionej pory obrady na tem zakończono.

Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieszyckowskiej l. 11). Otwarta w ubiegłą niedzielę wystawa inauguracyjna nowo sezon artystyczny w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, spotkała się z dużym uznaniem ze strony zwiedzających publiczności. Złożyły się na nią dzieła następujących artystów

malarzy: Kosaka, Matzkego, Osceckiego, Soldingera i Szancera. Każdy z nich posiada odrębną a interesującą przymet fizjognomiczną artystyczną. Kosak Karol obok studjów koni przedstawił szereg ciekawych akwarel o motywach zaczerpniętych z dziedzin baśni. Matzke zwłaszcza symen pejzazami złożył dowód wysokiej artystycznej kultury i nieprzeciętnej umiejętności. Soldingera reprezentuje na wystawie kilkadziesiąt dzieł głównie pasteli pełnych uroku. Obok tych artystów znanych już publiczności lwowskiej z lat uprzednich debiutuje dopiero na naszym gruncie Jan Szancer. Debiut to więcej niż doskonały. Wystawę uzupełnia szereg bardzo dobrych akwaforty artysty malarka Osceckiego. Wystawa otwarta jest codziennie od godz. 10 do 17.

Wzrost emier. Po dwudniowej rozprawie zorkal wczoraj Wasyl Nieborczak z Siegieda, oskarżony o skrytyczbowe morderstwo swego teścia, Stefana Hryciowa, skazany na karę śmierci przez powiencenie. Obrońca dr. Macielinski zgłosił wniośnienie kasacji.

Światowy rynek obniżył ceny na surowce.

Zarzynajacy się od dłuższego czasu znaczna na zlikta surowców wieloznacz jest już zdefaktem. W tym stanie rzeczy poczyniła też firma A. Wittel, Składy eksplawne we Lwowie, ul. Rutowskiego 7, bierd o korzystnie zakupy wprost we fabrykach Bickelich wzmiankowanego rodzaju materjałów wieloznacz, a tem samem obniżyła znaczenie ceny.

Firma Wittel, Lwów, Rutowskiego 7, prowadzi, jak dotychczas, wspólnie z ukwafikowaną fachową silą krawiecką, salon krawieckim mekiesjo i wykonuje wykłnista garobere meki, jak i srodnie, wierzchy futrzane i rąglany do miary, biorąc pełną gwarancję za punktualne i solidne wykonanie.

Dla reklamy dotarczamy przez cały miesiąc wrzesień ubrania mekie w cenie zł. 150.— i rąglany z pierwotrzędnych interjałów po zł. 160.—

P. Wojewoda Lwowski w Przemyslu.

Wczoraj o godz. 9-tej przed południem przybył do Przemysła p. Wojewoda lwowski Nakonecznikow-Klukowski. Na granicy powiatu powitał p. Wojewodę starosta przemyski Michalowski. P. Wojewoda wziął udział w konferencji starostów, na którą przybyli starostowie z Jarosława, Mosisca, Dobromila, Brzozowa i Krośna. O godz. 12 w południe przyjął p. Wojewoda delegację okolicznych ziemian, a następnie złożył wizyty.

Propaganda naszych uzdrowisk.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Ciechocinek, dnia 9 września. Wycieczka lekarzy estońskich, lotewskich i węgierskich przybyła tutaj w towarzystwie naczelnika Wydziału Zakładów Lecznicych i Uzdrowisk Departamentu Służby Zdrowia dra W. Przywieczerskiego i dyrektora Związku Uzdrowisk Polskich J. St. Szczerbińskiego.

Po powitaniu przez przedstawicieli zdrowojawia w osobach Komisarza rządowego naczelnika Wisniewskiego, dyrektora inż. Kozłowskiego, naczelnego lekarza dra Dembińskiego i burmistrza Ciechowicza, wycieczka zwiedzała dokładnie wszystkie urządzenia Ciechocinką łącznie ze źródłami wodociągowymi i oddzielnymi wodami na Kuczko oraz teźniami.

Urządzenia Ciechocinką wywarły na lekarzach zagranicznych jak najlepsze wrażenie.

Wycieczka zetknęła się w Ciechocinku z szan. Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskowych generałem Rouppertem i docentem Uniwersytetu warszawskiego drem Lorenctwem, którzy poinformowali lekarzy zagranicznych o szeregu zagadnień uzdrowiskowych i zdrowotnych, szczególnie ich interesujących.

Z Ciechocinką wycieczka udała się do Torunia, celem stwierdzenia na własne oko jego prawdziwej polskości, a następnie do Inowroclawia.

Wycieczce towarzyszy piękna pogoda.

Co usłyszymy przez radio?

Piątek, 12 września. LWOW (85). Godz. 11:58: Sygnal czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie i hejnał z Wzry Marjackiej w Krakowie. — 12:10: Odczyt z Warszawy. — 12:35—13:10: Koncert płyt gramofonowych. — 13:15: Koncert populodniowy z Warszawy. — 18:15: Odczyt z Warszawy. — 18:40: Rozmaitości, komunikaty L. S. G. i koncert z płyt gramofonowych. 19:05: Rekracja z Krakowa. — 19:20: Odczyt z Warszawy. — 19:45: Giełda rolnicza z Warszawy. Zegar wybie godzinie 6mą. — 20:00: Prawny dziennik z Warszawy. — 20:15: Odczyt z Krakowa. — 21:10: Słuchowisko. Wtorek — 22:00: Fejleton z Warszawy. — 21:55: Komunikaty z Warszawy i koncert z płyt gramofonowych. 23:00—24:00: Muzyka taneczna z Warszawy.

Sobota, 13 września. LWOW (85). Godz. 11:58: Sygnal czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie i hejnał z Wzry Marjackiej w Krakowie. — 12:05—13:10: Koncert z płyt gramofonowych. 13:15: Odczyt z Krakowa. — 14:00: Program dla dzieci (transmisja z Warszawy). — 19:00: Rozmaitości, komunikaty i koncert z płyt gramofonowych. — 19:20: Przegląd polityki zagranicznej (transmisja z Krakowa). — 19:45: Centr. Tow. Org. i Kł. Roln. do swych członków i ogółu rolników (transmisja z Warszawy). — Zegar wybie godzinie 6mą. — 20:00: Transmisja z Warszawy. — 20:15: Odczyt z Krakowa. — 21:10: Komunikaty z Warszawy i koncert z płyt gramofonowych. 23:00—24:00: Muzyka taneczna z „Bageliki”

NAUKA LITERATURA — SZUKA.

KONGRES UCZONYCH ROSYJSKICH W SOFII. W dniach od 14 do 21 bm. odbył się w Sofii kongres uczonych rosyjskich. Przewodniczącym komitetu organizacyjnego kongresu jest prof. Szawelski. Wygłoszonych będzie 140 referatów. Uroczyste otwarcie kongresu odbędzie się w teatrze miejskim. Na zjazd przybędzie około 100 uczonych ze wszystkich krajów Europy. Spodziewane jest przybycie m. in. profesorów Milukowa i Struwegów.

EKSPEDYCJA DO NIEZAMIESZKALYCH OBSZARÓW WENEZUELI. „New Times” zamieszcza w teatrze dr. D. B. kierownika ekspedycji badającej bezludne obszary Wenezueli, donosząc iż ekspedycja z biegiem rzeki Orinoco dotarła do miejsca o długości 150 mil od punktu do którego kiedykolwiek dotarł człowiek cywilizowany. Indianie tamtejsi, którzy słynęli z nieśmiałości okrucieństwa, okazali się w rzeczywistości bardzo spokojni. Widok białych ludzi przeraził ich.

HISTORYCZNY BLOK MARMURU. W Rzymie rozpoczęła się bardzo interesująca lemkna na temat bloku marmuru, lewdo ocianego, znalezionej ostatnio w pobliżu krytego teatru Trajana. Niektórzy z historyków sztuki twierdzą iż chodzi o blok w którym Michał Anioł Buonarroti miał wykuć słynnego Kupała pod postacią człowieka zmieszanego smem. Na potwierdzenie tej hipotezy przyczyną jest fakt, że pracownia do Michała Anioła była w pobliżu obecnego kościoła N. Marij Panny Loretańskiej od strony Forum Trajana. Dwa temata zbudowane

zrony przy rozszerzeniu planu Wenez. Inni historycy sztuki, jak znany senator Conrad Ricci, zgadzają się na fakt, że pracownia i dom Michała Anioła znajdowały się w pobliżu miejsca odnalezienia bloku, o którym mowa, stwierdzają, że mieżkali tam również rzeźbiarze Lorenzetto i Daniel z Volterra, a ten ostatni po śmierci Michała Anioła, przesiedlił się do jego pracowni. Możliwym jest zatem, że wspomniany blok marmuru należał do kręgów z tych ostatnich.

WYSTAWA DROKÓW I DOKUMENTÓW DOTYCZĄCYCH WIRGILIUSZA. W celu uczczenia 1500 rocznicy urodzin Wirgiliusza, biblioteka papierska w Nowym Jorku zorganizowała wystawę rękopisów i dzieł drukowanych, dotyczących wielkiego poety. Wystawa, która ma być otwarta w imieniu American Classical League, podzielona jest na szereg sekcji. W głównej sekcji znajdują się m. in. egzemplarze „Eneidy” z 10-go i 13-go stulecia, oraz egzemplarz „Georgików” z 15-go stulecia.

DOROCZNE ŚWIĘTO PIESNY NEAPOLIŃSKIEJ. Doroczne święto pieśni neapolitańskich, połączone z konkursem, w którym biorą udział najwybitniejsi kompozytorzy i poeci miejscowi, zostało uroczysto otwarte w niedzielę 7 września w sali koncertowej pochodzącej licząc ponad 10000 uczestników. Na szczególnej uwagę zasługują gryw w strojach regionalnych i historycznych. Miasto zostało otwarte przez przedstawicieli z granicznych korespondentów pism we Włoszech.

SPRAWOZDANIA I RECENZJE.

Wł. Golebiowski: „Nauka śpiewu, część VII”, wraz z słownikiem muzycznym”. Golebiowski jest pierwszym autorem, który pokusił się o systematyczne opracowanie podstawowych wiadomości z muzyki, czem położył trwałe i zdrowe podwaliny pod rozwój kultury muzycznej wśród najszerszych warstw społecznych. Z nie-małym zadowoleniem powitają sferę pedagogiczną najnowszą pracę Wł. Golebiowskiego, stanowiącą zakończone nie siedmiotomowego kompleksu. Dzieło to opracowane ze znaną u tego autora starannością i dokładnością zawiera resztę materiału przepisanego przez program ministerjalny. Dopiero po ukazaniu się tego tomu można się zorientować w całości materiału przeznaczanego dla szkół powsz. i trzech niższych klas szkół średnich. Dłajeńcienie słownika muzycznego jest pomysłem szczęśliwym, bo brak jego dawał się bardzo odczuwać. I. K.

Nr. 37 tygodnika „Kobieta Współczesna” przynosi art. K. Masińskiego. Należy postawić w sprawie realizacji ogrodów dziecięcych w Polsce, działalność Komitetu Opieki nad mieszkaniami Osiedli miejskiej osiedla H. Bogdanowicza w Warszawie. Ciekawe wiadomości o ruchu fizjotycznym kobiet: dr. A. Paradowska - Szlagowska w art. „Kobieta a Fizjoterapia” w dziele powieści mamy dokonanie „Drogi do Anny” dr. Kosińskiego. Numer pięknie ilustrowany. — Dodatek „Mój Dom” daje szereg praktycznych

artykułów z zakresu życia codziennego i nowe b. ładne modele sukien i płaszczków na sezon bieżący. Na tablicy robiły wzory serwetek krzyżowych.

„Morze” — miesięcznik. Ukazał się Nr. 8 (siódmy numer) nowego miesięcznika wydawanego przez Ligę Morską i Rzeźniczą. Artykuł wstępny p. t. „Pokoje podjady” rozprawia się z twierdzeniem iżż dalszą animacją niebezpieczeństwa w Pomorze i dokoło Polski do morza. W artykule p. t. „Pierwsza podróży morską Głowy Odrodzonego Państwa Polskiego” omawia Henryk Tetelaff — znaczenie podróży przez Bałtyk do Szwecji i do Anglii, wzdłuż Estonii. Uzupełnieniem niekiego tego artykułu jest praca inż. Witolda Hubera, która mówi o podróbach po Bałtyku dawnymi koczowniczymi i wędrownymi żeglarzami. W artykule p. t. „Młyn marnyński wojennej idzieć ciekawość rzeczowego, gruntownie opracowanego artykułu komandora „M”, Koniańskiego, p. t. „Armia morska, jako gwarant bezpieczeństwa Polski”, dalej o bieżące nocyli flotylli kontrpołkowników francuskich i angielskich z torpedowcami niemieckimi na ławach Flaków p. t. „Wzrost i rozwój, urosnącej ten dział ciekawe notatki z życia marynarki wojennej państw obcych. W dziele „Pionier Kolonialny” znajdujemy ciekawy i zasadniczy artykuł p. t. „Kolonizacja i rozwój w realizacji programu kolonialnego” oraz niezwykłe interesujące studium o Maroku, p. t. „Półkonia w polityce francuskiej E. de Martona” byłego komandora armii francuskiej w Maroku Francuskiem. Całość numeru uzupełnia obfita kronika oraz ładne ilustracje.

Hipnotyzm.

Ciekawy ten temat porusza na łamach „Gazety Administracji i Policji Państwowej” pan R. Chodkiewicz.

Autor stwierdza na wstępie, że w latach powojennych spotykamy się z dość często z odczytami i pokazami eksperymentalnymi, „profesorów”, metapsychikami, hipnotyzorów i sugestionerów. „Profesorowie”, którzy rzekomo pracują jako pionierzy nowej wiedzy i nauki, robią doskonale interesy, ogłasza się z zachwytem ich cudowne wyniki, ale nikt nie pomógł nam, czy eksperymenty takie są dopuszczalne choćby już ze względów zdrowotnych.

Podobny ruch szerzył się również z końcem ubiegłego stulecia. Wtedy eksperymentowano publicznie i powoano się w niektórych wypadkach tak daleko, że władze np. w Niemczech musiały wydać zakazy odbywania eksperymentów hipnotycznych wobec publiczności i na osobach wybranych z pódród publiczności.

W Belgii ustawa zakazuje przeprowadzania praktyk hipnotycznych i grozi za nie dość wysokimi karami. Paragraf i tej ustawy głosi: Kto pu-

blicznie hipnotyzuje jakąś osobę, bezdnie karany więzieniem od 14 dni do 6 miesięcy i grzywną od 20 do 1000 franków; par. 2: Kto, nie mając dyplomu lekarskiego, zahipnotyzuje osobę poniżej lat 18-tu, a także osobę wziętą od 14 dni do 1 roku i grzywną od 26 do 1000 fr., nawet gdyby z osobą zahipnotyzowaną nie odbył publicznego pokazu; paragraf 3: c) zagraża w razie zastręgowania danej osoby, by się podpisała na jakimś dokumencie (umowa, testament i t. d.), cięmiem więzieniem.

W Austrii wydano również rozporządzenie regulujące kwestię praktykowania hipnotyzmu. Par. 3 tego rozporządzenia brzmi: Za niebezpieczne praktyki hipnotyczne uważa się publicznie pokazy hipnotyzorów, oświadczają ci ostatni, by osiągnąć niezwykłe wóbec medycy, a poza tem pęgnący się różnymi sztuczkami i oszustwami.

Wszystkie te zakazy oparły się na tem, że hipnotyzowanie kogóż przeficahowca, bez uprzedniego badania lekarskiego, często bezwzględnie i gwałtowne w celu wywołania natychmiastowego efektu przez żadną sensacyjną publiczność, może medjum przyjąć niebezpieczną wprost szkodę na

Wielkiemu Hetmanowi — w hołdzie.

W roku ubiegłym zawiązał się w miasteczku Obertynie, Ziemi horodeńskiej, na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej Polskiej, Komitet budowy pomnika ku czci hetmana Jana Tarnowskiego.

W roku 1931 w dniu 23 sierpnia przypada 400-letnia rocznica zwycięstwa Jana Tarnowskiego nad hospodarem włoskim Petrylą pod Obertynem.

Mieszkańcy Obertyna bez różnicy narodowości i wyznania pragną postawić Wielkiemu Bohaterowi pomnik monumentalny w dowód wdzięczności za usługi położone w obronie religii, Ojczyzny, cywilizacji i przynależności przepięknej ziemi Pokuckiej do Państwa Polskiego.

Na próbie Komitetu przyjęli łaskawie protektora nad budową pomnika Najprzewielebniejsi Arcybiskupi Bolesław Twardowski i Józef Teodorowicz, Zdzisław hrabia Tarnowski, Wojewoda łwowski dr. Bronisław Nakonecznik-Klukowski i general dywi-

zji dowódca D. O. K. we Lwowie Bolesław Popowicz. Do przedyjhm honorowego zaproszono p. Wiktora Abrahamowicza, dr. Aleksandra Czolowskiego, Stanisława Hüberta, starostę w Horodence i Jakóba Osadę.

Jak nam wiadomo z historii, Hetman Jan Tarnowski pobili czterekord silniejszego nieprzyjaciela armią złożoną z 6-ciu tysięcy żołnierzy.

Owczesne rycerstwo zachęcone gorącymi słowami hetmana było się dzielnie i odniosło zwycięstwo. Pamiętne są słowa hetmana przed bitwą, gdy mu radzono nie narażać się: „Nie daj Bóg, bym uciekał przed wrogiem, tu zginę lub zwyciężę” i Bóg da zwycięstwo!

Zwycięstwo odniesione pod Obertynem w dniu 23 sierpnia 1531 roku utrwaliło przynależność ziemi pokuckiej do Rzeczypospolitej Polskiej. W składzie na pomnik przyjmują skarbnik komitetu, p. Stanisław Bohdanowicz w Obertynie.

Konkurs awjonetek.

W dniu 10 b. m. upłynął termin zgłoszeń do udziału w III krajowym konkursie awjonetek, organizowanym przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. Przed zamknięciem terminu w dniu 10 b. m. wpłynęły jeszcze zgłoszenia do Aeroklubu Akademickiego we Lwowie, który zgłosił awjonetkę R. W. D. 4, od Aeroklubu

poznajskiego — trzy awjonetki: Janowskiego, R. W. D. 2 i R. W. D. 4, z Aeroklubu R. P. w Warszawie — dwa aparaty: J. D. 2 i R. W. D. 2, oraz z kół A. O. P. P. w Ostrowiu — awjonetkę Morrison.

Razem z uprzednio zgłoszonymi aparatami do udziału w konkursie zgłoszono 24 aparaty polskiej konstrukcji.

Śląska komisja kodyfikacyjna.

Katowice, 11 września (PAT). Wojewoda śląski powołał do życia przy śląskiej Radzie wojewódzkiej osobny oddział prawny w rodzaju śląskiej komisji kodyfikacyjnej, w celu wyłącznego opracowywania projektów ustawodawczych, jakie będą wnieszone do Sejmu śląskiego z inicjatywę Rządu, Śląskiej Rady Wojewódzkiej i klubów poselskich. Kierownictwo oddziału objął dotychczasowy naczelnik wydziału samorządowego dr. Dworzakowski.

Kurdowie protestują.

London, 11 września (PAT). Donoszą z Sulaimi, że Kurdowie, niezadowoleni z nowego traktatu, zawartego między Wielką Brytanią a Irakiem, zaczęli gwałtownie protesto-

wać przeciwko wyborom powszechnym, odmawiając brania udziału w głosowaniu. Przed palacem gubernatora doszło do starć z policją. Manifestanci byli uzbrojeni w rewolwery, kindzaly i łaski. Kurdowie otoczyli budynki rządowe tak, iż władze zmuszone były sprowadzić posiłki policyjne. W wyniku starć padło 13 zabitych, w tej liczbie 1 żołnierz, oraz 13 rannych, w tej liczbie 4 żołnierzy i 9 policjantów.

Ulewa w Tyflisie.

Moskwa, 12 września (PAT). W okolicy Tyflisu miała miejsce silna ulewa. Potoki wody zniżyły nowo wybudowaną hydroelektro, 6 młynów i trzy domy mieszkalne, czyniąc po-tem wielkie spustoszenia w winnicach i ogrodach. W czasie powodzi zginęło wiele inwentarza żywego.

zdrowiu. Hipnotyzm w ręku szarlatana jest bronią niebezpieczną i szkodliwą dla zdrowia, sprządzając ciężkie rozstroje nerwowe, hysterię, obłąkanie i t. d. Jeden z hipnotyzorów w Niemczech wyprawił w stan katalityczny na publicznym pokazu pewnego akademika. Na drugi dzień pojawił się u zahipnotyzowanego ciężkie kurcze, trwające od 5 do 10 minut porażone z wzięciem, względnie zanikiem świadomości. Były to następstwa poprzedniego eksperymentu hipnotyzera, a choroba ta trwała przez kilka miesięcy. Gilles de la Tourette obserwował u dzieci po zabiegach hipnotycznych ciężkie ataki histeryczne, a nówet wypadki wrwałego somnambulizmu po częstym stosowaniu zabiegów hipnotycznych.

Lekarze zauważają również, że u osób histerycznych, o ile obudzenie ich ze snu hipnotycznego było niewystarczające lub przeprowadzone nieprawidłowo — wpływ hipnotyczny trwa dalej i powoduje zawroty oraz bóle głowy, zmęczenie, ogólne osłabienie i t. p. Niezaro osoby takie popadają w otumanienie trwające nawet kilka dni, przez czasem miew. ulegają halucynacjom i t. d.

Poza szkodliwym wpływem takich

praktyk na zdrowie i psychiczną ludzką istnieje jeszcze i inne niebezpieczeństwo. Na pokazy takie przychodzi tłum złośliwych, ale nieprzygotowanych naukowo do logicznego ujęcia i oceny faktów, jakie mu są demonstrowane. Po każdym takim widowisku eksperymentalnym znajduje się zawsze szereg osób, które potem w kółku znajomych zaczęły naśladować eksperymenty, jakie widziały, co w następstwie może wywołać fatalne skutki u osób histerycznych i chorych nerwowo. Publiczne eksperymentowanie wobec laików nie jest żadną propagandą wiedzy metapsychicznej, bo do badania jej tajników należy przystępować po gruntownym naukowym przygotowaniu, trzeba być uzbrojonym w duży zakres wiedzy i ostry skłapek zmysłu krytycznego, a nie brak ślepo za swoje podjętą eksperymentator, który przeważnie pracuje jedynie dla zysku. Hipnotyzm i sugestja w ręku roztępnego i doświadczonego lekarza specjalisty jest silną bronią w zwalczaniu pewnej grupy chorób przeważnie nerwowych — w ręku publicznego sugestjonera może przynieść więcej szkody niż pożytku.

Wielkie powodzenie papierosów odciaganych.

Wypuszczone na rynek przez Polski Monopol Tytoniowy w czerwcu b. r. papierosy odciagane, t. zn. pod adresem odnikotynizowanego, cieszą się wielkim powodzeniem wśród palaczy. Coraz większe zapotrzebowanie na te papierosy skłoniło fabrykę M. Nowopola do rozbudowy w dyrekcyjnym warszawskim urządzeniu odciagawczym. Papierosy odnikotynizowane posiadają 33-40% dawnej zawartości nikotyny; granica ta nie zostaje przekroczona; aby papirosy odciaganego nie pozabawić cech wyrobu rutyniowego.

Papierosy odciagane cieszą się również wielkim wzięciem u szerszego wy-

bitnych osobistości. Między innymi papierosy „Marszałkowskie” wyrobił specjalnie dla Marszałka Piłsudskiego, na wyraźne życzenie p. Marszałka, wszystkie poddawane są odnikotynizowaniu. Również stałym palaczem papierosów odciaganych jest Minister skarbu p. Matuszewski.

W dalszym ciągu masowo wyrabiane są odnikotynizowane papierosy: tylko w tychże gatunkach „Ergo” i „Egipskie”, pozatem zakład sprzedaje wyrobów tytoniowych w Warszawie przyjmując zamówienia na papierosy odciagane innych gatunków w ilości niemniej 500 sztuk.

Notowania Gielda Lwowska. Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 11 września.

Dolar w obrotach prywatnych 11.822. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8,908-8,91, Londyn 43,53-43,37, Zurich 1,704-1,713, Praga 26,45-26,47, Wiedeń 125,88-125,96, Berlin 212,42-212,47.

Dolary poszukiwane, awansowały w cenie. Kursy dewiz naogół również mocniejsze. Na Gieldzie akcyjnej obroty nieco zwiększone. Zainteresowanie dla papierów procentowych.

Notowano: listy zastawne 4 i pół proc. Banku Hipotecznego 51, 4 proc. Tow. Kred. Ziemi, 48 procentów inwestycyjny 112,25. Z akcji płacono za Gazy 19,45. Usposobienie nieco mocniejsze.

GIEŁDA ZBOZOWA.

Lwów, 11 września.

Na Gieldzie transakcje w znaczeniu i owocie po cenach dosyćcych notowanych. Tendencja zniżkowa utrzymuje się nadal, usposobienie spokojne. Kursy ustalane na podstawie cen giełdowych (loco Podwołoczyska): jęczmień malopolski 17-17,10; owies malop. 15,25-15,75.

GIEŁDA WREDSKA.

Wiedeń, 11 września 1930

Berlin	168,34	Czarnocice	43,50
Budapeszt	123,75	Austr. kol. p.	38,05
Bielsk	121,57	Golezów	238,00
Kopeshaga	189,10	Cemeel	84,50
Londyn	34,37	Browary	106,50
Madison	57,61	Alpiny	25,75
N. Jork	708,65	Berg a. Hlt.	651,00
Paryż	27,74	Poldi Hutten	112,25
Praga	20,50	Fragr Eisen	650,00
Warszawa	27,40	Skoda	84,35
Zarych	137,07	Skoda	247,25
Resty majowa	1,66	Sierca	12,75
Reuta ulowa	1,69	Sierca	2,80
Donał St. Adria	96	Zeleniewski	29,00
Bankverejn	17,90	Apollo	107,25
Kompas	12,01	Nafca	28,00
Lindnerbank	24,40	Schodnic	10,60
Uelshbank	3,70	Rakswara	—
Kolej poln.	123,00	Bank Malop.	6,06
Bankroteln	94,00	Fanto	0,98
Bankroteln	47,80	Karpaty	4,00
Hipotecyjny	5,50	Galicia	19,90

(Przedruk wzbroszony.)

ANASTAZJA DREWNOWSKA 65)

Błękitny Packard.

XI.

Dunin i Siński zeszli po schodach nadół. W chwili gdy wychodzili na dół drzwi boczna weranda, z krzaków wysunęła się ciemna sylwetka i zastąpiła im drogę.

Był to czyścić z pensjonatu.
— Czego chcesz? — zapytał Siński.

— Ja proszę wielmożnego pana wedle tego napadu na panienkę z pierwszego piętra.

Mów — rzekł Dunin.
— Jakby co do czego przyszło, to mogę być na świadka.

— Mów — powtórzył Dunin.
— To nie żadni bandyci uciepli tę drabinkę tylko starsza pani, ciocią panienki. Akurat wygładałem z dynmika, bo mi gólab uciekli, i zobaczyli.

— Domyśliłem się tego — rzekł po angielsku Dunin.
— Jakby było potrzeba... — ciągnął chłopak.

— Dobre — odpowiedział Siński.
— Dziękujemy ci, chłopcze.

Poszli dalej.
Po paromimutowem milczeniu Siński rzekł:

— Jędrak, mam do ciebie prośbę. — Słucham.

— Musisz mi dać słowo honoru, że odpowiesz mi na wszystko, o co cię zapytam — w związku z moją naręczoną.

Dunin wahał się.
— Dobrze — odpowiedział po chwili.

Siński rzekł:
— To była nieprawda to, co ty powiedział tam, w jej pokoju, że ona o niczem nie wiedziała i tylko padała ofiarą intrygi ciotki.

Dunin przystanął.
— Skąd to przypuszczenie?

— Nie odpowiadaj pytaniami. Znam ją i znam ciebie. Tak, czy nie? — Tak.

— W jakim celu zagrałeś tę komedię nieporządnej galanterji?

— Ze względu na ciebie. Miałem zresztą pomóc o tem z tobą później — owarciac.

— Dziękuję ci, chociaż to było zupełnie niepotrzebne. Ja i tak się z nią ożenię.

Dunin milczał.
— Powiedz mi jeszcze, mój drogi... — Urwał, jakby się namyślając.

L.M. 141532/30/W. III.

OGŁOSZENIE.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa rozprysuje przetarg ofertowy na budowę domu przy Pietrowego przy ul. Kętrzyńskiej we Lwowie. Termin składania ofert: oznaczona się na dzień 15 września 1930 do godziny 12 w południe, poczem nastąpi otwarcie ofert.

Przedmioty robot otrzymać można w Wydziale III. Magistratu (Ratusz III. p. dzwini. 114).

W Lwowie, dnia 10 września 1930.
Z MAGISTRATU KRÓL. STOL. MIASTA LWOWA.
Wiceprezydent miasta Lwowa
Kubala, w. r.

KURSY HANDLOWE
Z. KONRAD-GLUZIŃSKIEJ
przjmując wpływ na roczne i 5 miesięczne kursy „Ecole Reforme” — ul. Hruszkiego 14 II p.

ZGUBIONE DOKUMENTA.
JAN TOMASZ CHUDZIK uwięzionia skradzione świadectwo Górajzkoj, wydane przez Państwowe Seminarjum Nauczycielskie miejskie w Sokolu. 318-3
PIESNIAK FRANCISZEK, ur. r. 1900 w Błhozycy, uwięzionia zgubione tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez P. K. U. Rzeszów. 819

RADA ZAWIADOWCZA

SPOŁKI AKCYJNEJ

„GAFOTA”

LWOWSKA FABRYKA OBUWIA

zwołuje niniejszem

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

na dzień 29 września 1930 godz. 12 w południe w sali posiedzeń Polskiego Banku Przemysłowego we Lwowie

Z NASTĘPUJĄCYM PORZĄDKIEM DZIENNYM:

1. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Zatwierdzenie zamknięcia rachunkowych za rok 1928 i 1929 oraz udzielenie absolutorjum Radzie Zawiadowczej i Dyrekcji.
3. Zezwolenie na wydzierżawienie budynków Zakładu fabrycznego.
4. Sprawa ewent. likwidacji Ski Akc. „GAFOTA” oraz ewent. wybór likwidatorów i oznaczenie honorarium za ich czynności.
5. Wybór Komisji rewizyjnej oraz oznaczenie honorarium za jej czynności.
6. Ewent. wybór uzupełniający członków Rady Zawiadowczej.
7. Wnioski.

W myśl § 26. statutu posiadanie 10-ciu akcji daje prawo do jednego głosu.

Akcjonariusze, którzy chcą wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni zatem najpóźniej na ośm (8) dni przed Walnym Zgromadzeniem złożyć swoje akcje w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie lub Powszechnym Banku Kredytowym w Warszawie lub w Oddziałach tych Banków, na co dostaną legitymacje, uprawniające ich do wzięcia udziału w Walnym Zgromadzeniu i głosowaniu.

Powiedz mi, mój drogi, czy między wami naprawdę nie było — nic poważnego?

Milczenie Dunina stało się wymowniejsze, niż słowa.

W głosie Sińskiego zaznaczył się ton lekkiego zmieszania.

— Widzę, że nie, chociaż trudno mi w to uwierzyć. Nie spotkałem jeszcze takiej oszalałej dziewczyny, jak ona, O, człowieku, zczyń nam śmiercielnikiem z krwi i kości, a jakims stalowym herosem cnoty. — Jak się to nazywa. Przecież ona ofiarowała ci się formalnie do wolnego rozporządzenia, a ty nie.

— Czy wiesz, co nią powodowało?

Siński rozsiemiał się bezdźwięcznie.

— Ach, naturalnie. Dla mnie nie istnieją kobiety - sifnysy. Przeglądam je wszystkie nawylot.

— Nie rozumiem cię — rzekł Dunin.

— I nie rozumiem. Ty jesteś człowiekiem z innej sfery myślowej, niż ja. Ty szukasz w kobiecie oddźwięku duchowego, ja — czegoś zupełnie realnego.

— Czy ty ją kochasz?

— Czy ja ją kocham? — powtó-

rzył, śmiejąc się szczęśliwy narzeczonemu. — Zależy to od tego, co się rozumie przez miłość. Jeżeli opanęcie czysto zmysłowe — to tak. Do szaleństwa. Wiesz, jeszcze nigdy w życiu nie spotkałem miłości coś podobnego. Nie miałem wogóle, że się kiedy ożenię. No, i przyszła niespodziewana katastrofa. — Czy ty jednak zdajesz sobie sprawę...?

— Najzupełnie — odpowiedział, nie czekając końca pytania, Siński. — Najzupełnie. Nikt jej pewnie lepiej nie zna, niż ja. Ręczę ci, że będzie wobec mnie udawała niewiadamą ofiarę ciotki. Skorzysta z twojej galanterji. Ale nie będy jej demaskował. W jakim celu? Dla mnie życie jest pustą otchłazną, rozbzmiewającą głuchemi oczami. Wszystko mi jedno, czy na dziecie oczy kobiety kryje się szczerze, czy obłudna. Jeżeli ja zdobędę, rezultat będzie zawsze ten sam. Mój drogi, za prawdą kryje się taka sama pustka, jak za nieprawdą. Kobiet jest mój najbliższyj ostoją świadomości istnienia. I nigdy jeszcze nie czulem w sobie takiej szczerzy, nadzwyczajnej pełni życia, jak teraz, gdy poznałem Alę. Powtarzam sobie ciągle: jestem, jestem, jestem i cieszę się, jak bóg.

(C. d. n.)